

Sygn. akt II K 96/12

(2 Ds. 790/11/II)

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wrocław, dnia 27 maja 2013 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO del. do SR Artur Kosmala

Protokolant: sekr. sąd. Olga Lechowicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia - Śródmieścia Marcina Kaczmarka

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie sprawy

1) **D. O. (1)** syna E. i M. z domu K.

urodzonego dnia (...)roku w L.

PESEL (...)

oskarżonego o to, że:

w dniu 11 kwietnia 2011 r. w W., działając z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 150.000 zł Bank (...) S.A. z siedzibą w W. przy ulicy (...), w ten sposób że w celu uzyskania kredytu wprowadził w błąd przedstawicieli pokrzywdzonego co do możliwości i zamiaru spłaty zobowiązania, składając poświadczające nieprawdę zaświadczenie o dochodach w firmie (...). P.H.U. (...) z siedzibą we W. ul. (...) oraz podrobioną Historię rachunku nr (...) za okres od 1.10.2010 r. do 31.03.2011 r., które to dokumenty miały istotne znaczenie dla uzyskania kredytu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zatrzymanie, przy czym czyn ten popełnił w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk;

2) **A. W. (1)** córki A. i Ł. z domu C.

urodzonej dnia (...) we W.

PESEL (...)

oskarżonej o to, że:

w dniu 29 marca 2011 r. w W. ułatwiła D. O. (1) dokonanie czynu zabronionego polegającego na posłużeniu się przez niego w Banku (...)P. S.A. w W. w celu uzyskania kredytu w kwocie 150.000 zł poświadczającym nieprawdę zaświadczeniem o dochodach w firmie (...). P.H.U. (...) z siedzibą we W. ul. (...) w ten sposób, że wystawiła dokument poprzez podpisanie pisemnego zaświadczenia o dochodach z dnia 29 marca 2011 r. w w/w firmie wiedząc, iż D. O. (1) nigdy nie był zatrudniony w tej firmie, który to dokument miał istotne znaczenie dla uzyskania kredytu,

tj. o czyn z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 297 § 1 kk

* * *

I. uznaje **oskarżonego D. O. (1)** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, przyjmując, iż powyższego czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym:

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Legnicy z dnia 21.10.1998 r., sygn. akt II K 673/98 za czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności, wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 31.08.1999 r., sygn. akt II K 458/99 za czyn z art. 205 § 1 d.kk w zw. z art. 60 § 1 d.kk na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Lwówku Śląskim z dnia 4.10.1999 r., sygn. akt II K 78/99, za czyny z art. 205 § 1 d.kk w zw. z art. 60 § 1 d.kk na karę łączną 9 miesięcy pozbawienia wolności, objętych następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej z dnia 9.01.2007 r., sygn. akt II K 150/06, którym wymierzono mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności odbyłą w całości w okresie od dnia 18.12.2005 r. do dnia 17.12.2007 r.
- wyrokiem Sądu Rejonowego w Elku z dnia 4.02.2002 r., sygn. akt II K 1005/01 za czyn z art. 286 § 1 kk na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, wyrokiem Sądu Rejonowego w Koszalinie z dnia 29.10.2002 r., sygn. akt II K 1169/00, za czyny art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Głogowie z dnia 21.10.2003 r., sygn. akt II K 129/01, za czyny z art. 286 § 1 kk na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, objętych wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej z dnia 9.01.2007 r., sygn. akt II K 150/06, którym wymierzono mu karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności odbyłą w całości w okresie od dnia 17.12.2007 r. do dnia 25.03.2009 r.
- wyrokiem Sądu Rejonowego w Wolsztynie z dnia 24.02.2004 r., sygn. akt VI K 8/04 za czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, wyrokiem Sądu Rejonowego w Żninie z dnia 2.06.2004 r., sygn. akt V K 82/04 za czyny z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej z dnia 26.07.2006 r., sygn. akt II K 113/06 za czyn z art. 286 § 1 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności, objętych wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej z dnia 9.01.2007 r., sygn. akt II K 150/06, którym wymierzono mu karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności odbyłą w całości w okresie od dnia 25.03.2009 r. do dnia 25.09.2010 r.

tj. występku z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to, na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych;

II. uznaje **oskarżoną A. W. (1)** za winną popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 297 § 1 kk i za to na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 58 § 3 kk wymierza jej karę grzywny w wysokości 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 40 (czterdziestu) złotych;

III. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza **oskarżonemu D. O. (1)** na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania w sprawie od dnia 18 kwietnia 2011 r. do dnia 19 kwietnia 2011r.;

IV. na podstawie art. 44 § 2 kk orzeka przepadek przedmiotów wymienionych w wykazie dowodów rzeczowych Drz nr 1/108, poz. 1-6 /k.184/, zarządzając ich pozostawienie w aktach sprawy;

V. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. O. G. kwotę 1033,20 zł (jeden tysiąc trzydzieści trzy złote i dwadzieścia groszy) obejmującą należny podatek VAT, tytułem nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu D. O. (1) z urzędu;

VI. na podstawie art. 624 § 1 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych, w tym odstępuje od wymierzania im opłaty.

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny

Dnia 15 lutego 2011 r. D. O. (1) opuścił Zakład Karny nr 2 we W., w którym przebywał od dnia 3 listopada 2005 r. Po wyjściu z Zakładu Karnego D. O. (1) nie był nigdzie zatrudniony i nie osiągał żadnych dochodów. Na prośbę swojego znajomego pomagał przy sprzedaży napojów izotonicznych. Podczas jednego ze spotkań handlowych poznał J. W. (1), która miała pośredniczyć w dystrybucji napojów. W czasie jednej z rozmów D. O. (1) przyznał, że myśli o rozpoczęciu własnej działalności gospodarczej, jednak nie dysponuje wystarczającą ilością gotówki. J. W. (1) zaoferowała pomoc w uzyskaniu kredytu wskazując, iż jej znajoma jest doradcą kredytowym w jednym z (...) banków. W tym celu poprosiła D. O. (1) o kserokopię dokumentu tożsamości oraz prawa jazdy, a także o numer jego rachunku bankowego. W zamian za udzieloną pomoc J. W. (1) miała otrzymać 20% kwoty uzyskanego kredytu gotówkowego. D. O. (1) przystał na zaproponowane warunki.

dowód: - informacja Centralnego Zarządu Służby Więziennej – **k. 324-328;**

- częściowo zeznania świadka J. W. – **k. 100-101, 520-530;**

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego D. O. – **k. 71-74, 368-370;**

W dniu 29 marca 2011 r. A. W. (1) prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) PPHU (...) z siedzibą we W. podpisała zaświadczenie o zatrudnieniu i dochodach, w którym stwierdzone zostało, iż D. O. (1) jest zatrudniony w firmie (...) PPHU (...) na podstawie umowy o pracę od dnia 1 września 2010 r. na czas nieokreślony na stanowisku kierownika spedycji, zaś jego średnie miesięczne wynagrodzenie za ostatnie trzy miesiące wynosi 12.000 zł brutto. A. W. (1) podpisała przedmiotowe zaświadczenie własnoręcznym podpisem oraz podbiła pieczęcią firmy mając świadomość, iż D. O. (1) nigdy nie był jej pracownikiem.

dowód: - zaświadczenie o zatrudnieniu i dochodach z dnia 29.03.2011 r. – **k. 20;**

- opinia biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznych badań dokumentów – **k. 190-205;**

- częściowo wyjaśnienia oskarżonej A. W. – **k. 309, 370-371;**

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego D. O. – **k. 71-74, 368-370;**

Na początku kwietnia 2011 r. J. W. (1) skontaktowała się ze swoją znajomą I. W. (1) zajmującą się pośrednictwem kredytowym, przesyłając jej na skrzynkę mailową dane trzech klientów chcących uzyskać kredyty gotówkowe. Jednym z klientów był D. O. (1). Wśród przesłanej dokumentacji znajdowała się kserokopia dowodu osobistego D. O. (1), kserokopia jego prawa jazdy, zaświadczenie o zatrudnieniu i dochodach w firmie (...) PPHU (...) datowane na dzień 29 marca 2011 r. oraz wniosek kredytowy opiewający na kwotę 150.000,00 zł częściowo wypełniony przez J. W. (1). I. W. (1) wydrukowała powyższe dokumenty, a następnie zaniósła do Banku (...) przekazując je J. S. (1) zajmującej się obsługą klientów indywidualnych.

W rozmowie telefonicznej z D. O. (3) pracownica banku ustaliła spotkanie na dzień 11 kwietnia 2011 r. w placówce Banku (...) w W., zobowiązując D. O. (1) do przedłożenia oryginałów dokumentów, których kserokopie uzyskała od I. W. (1), a także historię rachunku bankowego za ostatnie sześć miesięcy celem potwierdzenia wpływu wynagrodzenia na konto.

dowód: - częściowo zeznania świadka J. W. – **k. 100-101, 529-530;**

- zeznania świadka J. S. – **k. 11-12, 517-518;**
- częściowo zeznania świadka I. W. – **k. 49-50 516-517;**
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego D. O. – **k. 71-74, 368-370;**

W dniu 11 kwietnia 2011 r. D. O. (1) w towarzystwie (...) udał się do siedziby Banku (...) w W.. Przed wejściem do placówki otrzymał dokumenty, które miał przedłożyć J. S. (1), tj. oryginał zaświadczenia o dochodach z dnia 29 marca 2011 r., sfałszowaną historię rachunku bankowego nr (...) oraz kserokopię umowy o pracę datowaną na dzień 1 września 2010 r. Umowa o pracę potwierdzała zatrudnienie D. O. (1) w firmie (...) PPHU (...) na stanowisku kierownika spedycji od dnia 1 września 2010 r. za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 12.000,00 zł brutto. Wyciągi z konta miały potwierdzać comiesięczny wpływ wynagrodzenia na rachunek kredytobiorcy. W obecności pracownika banku (...) podpisał złożony wniosek kredytowy dołączając do niego otrzymane chwilę wcześniej dokumenty. Zajmująca się obsługą klienta J. S. (1) poinformowała D. O. (1), że po zweryfikowaniu prawdziwości danych zawartych we wniosku kredytowym zostanie on telefonicznie poinformowany o tym, czy kredyt w żądanej kwocie zostanie mu przyznany.

dowód: - opinia biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznych badań dokumentów – **k. 190-205;**

- zeznania świadka J. S. – **k. 11-12, 517-518;**
- częściowo zeznania świadka J. W. – **k. 100-101, 529-530;**
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego D. O. – **k. 71-74, 368-370;**

W ramach procedury weryfikacyjnej zdolność kredytową D. J. S. zadzwoniła pod numer telefonu widniejący na zaświadczeniu o dochodach z dnia 29 marca 2011 r. W rozmowie z kobietą przedstawiającą się jako A. W. (1) pracownica banku uzyskała informację, iż D. O. (1) pracuje w firmie (...) PPHU (...) z siedzibą we W. za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 12.000,00 zł brutto. Następnie J. S. (1) zwróciła się do A. Banku o potwierdzenie wpłat wynagrodzenia dokonywanych na rachunek bankowy D. O. (1), przesyłając dołączone do wniosku kredytowego wyciągi z konta opatrzone pieczęcią oraz podpisem pracownika Oddziału (...) Banku w Ś. E. G. (1). W odpowiedzi na pismo (...) Bank S.A. poinformował J. S. (1), iż druki o nazwie „Historia rachunku” nie zostały wystawione przez pracownicę A. Banku. O poczynionych ustaleniach J. S. (1) powiadomiła funkcjonariuszy policji.

dowód: - dokumentacja bankowa – **k. 13-14;**

- zeznania świadka J. S. – **k. 11-12, 517-518;**
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego D. O. – **k. 71-74, 368-370;**

W celu weryfikacji zatrudnienia D. O. (1) w firmie (...) PPHU (...) funkcjonariusze policji dokonali sprawdzenia w/ w firmy pod kątem jej rejestracji w bazie REGON. Ustalono, iż siedziba firmy mieści się w lokalu mieszkalnym przy ulicy (...) we W..

Pismem z dnia 14 kwietnia 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. poinformował Komendę Rejonową Policji w W., iż w okresie od 1 września 2010 r. do dnia wygenerowania odpowiedzi, tj. 14 kwietnia 2011 r. D. O. (1) nie był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych oraz do ubezpieczenia zdrowotnego przez firmę (...) PPHU (...) z siedzibą we W..

Po uzyskaniu powyższej informacji funkcjonariusze policji polecieli pracownikom Banku (...) skontaktować się z D. O. (3) oraz poinformować go o przyznaniu kredytu w kwocie 150.000,00 zł, wyznaczając termin sfinalizowania umowy na dzień 18 kwietnia 2011 r.

W dniu 18 kwietnia 2011 r. D. O. (1) ponownie udał się do Banku (...) w W., celem odebrania gotówki. Na miejscu został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji

dowód: - wyciąg REGON – **k. 2-3;**

- pismo ZUS z dnia 14.04.2011 r. – **k. 5;**

- zeznania świadka J. S. – **k. 11-12, 517-518;**

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego D. O. – **k. 71-74, 368-370;**

Jeszcze tego samego dnia, J. W. (1) dowiedziała się o zatrzymaniu D. O. (1).

dowód: - zeznania świadka I. W. – **k.49-50, 516-517;**

Dnia 18 kwietnia 2011 r. A. W. (1) zgłosiła D. O. (1) do ubezpieczenia społecznego, wykazując jego zatrudnienie od dnia 1 września 2010 r. Deklaracja podatkowa za 2010 r. została złożona z początkiem maja 2011 r.

dowód: - informacje z ZUS – **k. 334-338, 409-411;**

- deklaracje PIT – **k. 360-364;**

- polecenia przelewu – **k. 387;**

- częściowo wyjaśnienia oskarżonej A. W. – **k. 309, 370-371;**

D. O. (1) przebywał w Zakładzie Karnym we W. w okresie od dnia 3 listopada 2005 r. do dnia 15 lutego 2011 r. W okresie od września 2010 r. do lutego 2011 r. D. O. (1) korzystał z przepustek:

- w dniu 24 września 2010 r. (powrót do ZK dnia 26 września 2010 r.)

- w dniu 10 października 2010 r. (powrót do ZK dnia 10 października 2010 r.)

- w dniu 15 października 2010 r. (powrót do ZK dnia 17 października 2010 r.)

- w dniu 31 października 2010 r. (powrót do ZK dnia 2 listopada 2010 r.)

- w dniu 7 listopada 2010 r. (powrót do ZK dnia 14 listopada 2010 r.)

- w dniu 27 listopada 2010 r. (powrót do ZK dnia 28 listopada 2010 r.)

- w dniu 24 grudnia 2010 r. (powrót do ZK dnia 3 stycznia 2011 r.)

- w dniu 8 stycznia 2011 r. (powrót do ZK dnia 9 stycznia 2011 r.)

- w dniu 22 stycznia 2011 r. (powrót do ZK dnia 23 stycznia 2011 r.)

- w dniu 4 lutego 2011 r. (powrót do ZK dnia 7 lutego 2011 r.)

dowód: - informacja o udzielonych przepustkach – **k. 358-359;**

- informacja Centralnego Zarządu Służby Więziennej – **k. 324-328;**

W opinii z biegłego zakresu kryminalistycznych badań dokumentów stwierdzone zostało, iż zaświadczenie o dochodach z dnia 29 marca 2011 r. w polu „pieczęć funkcyjna i podpis osoby upoważnionej do potwierdzenia danych” podpisane zostało przez A. W. (1), zaś w polu „podpis osoby, której dane dotyczą” przez D. O. (1).

Wniosek o udzielenie kredytu A. z pakietem ubezpieczeniowym datowany na dzień 11 kwietnia 2011 r. został podpisany przez D. O. (1).

Podpisy zamieszczone na historii rachunku bankowego poświadczające prawdziwość danych w zakresie transakcji z dnia 10 marca 2011 r., 9 lutego 2011 r., 10 stycznia 2011 r., 10 grudnia 2010 r., 10 listopada 2010 r., 8 października 2010 r. z uwagi na swą konstrukcję stanowiły podstawę jedynie do badań „na autentyczność”. W konfrontacji z wzorami autentycznych podpisów pracownika A. Banku (...), na której nazwisko zostały złożone, stwierdzone zostało, iż nie stanowią one autentycznych podpisów E. G. (1).

Zapis w funkcji podpisu występujący w obrębie dokumentu „Umowa o pracę zawarta na czas nieokreślony” z dnia 1 września 2010 r. w pozycji „podpis pracownika” występuje w postaci kopii, w oryginale prawdopodobnie został nakreślony przez D. O. (1).

dowód: - opinia biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznych badań dokumentów – **k. 190-205;**

- zeznania świadka E. G. – **k. 181, 412-413;**

Oskarżony D. O. (1) ma 41 lat i średnie wykształcenie. Jest kawalerem i nie ma nikogo na utrzymaniu. Oskarżony nie posiada żadnego majątku, nie jest nigdzie zatrudniony i pozostaje na utrzymaniu swojej rodziny.

D. O. (1) nie był leczony neurologicznie, psychiatrycznie ani odwykowo.

Był wielokrotnie karany sądowo za przestępstwa, w tym jedenastokrotnie za oszustwa.

dowód: - wyjaśnienia oskarżonego D. O. – **k. 71-72;**

- sprawozdanie z wywiadu środowiskowego – **k. 389-393;**

- dane o karalności oskarżonego D. O. – **k. 427-428, 480-481;**

Słuchany w charakterze podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym D. O. (1) przyznał, że chciał uzyskać kredyt gotówkowy w kwocie 150.000,00 zł, jednak podkreślił, że nie miał zamiaru wyłudzić pieniędzy. Wyjaśnił, iż poznał J. W. (1) w trakcie negocjacji handlowych związanych z dystrybucją napojów izotonicznych. Zazaczył, że to J. W. (1) zaoferowała mu pomoc w uzyskaniu kredytu na preferencyjnych warunkach pomimo tego, że mówił jej, iż nie pracuje i nie uzyskuje żadnych dochodów. W dniu 11 kwietnia 2011 r. wraz z J. W. (1) udał się do banku w W. celem złożenia wniosku kredytowego oraz pozostałych dokumentów. Przed placówką banku poznał kobietę o imieniu I., która przekazała mu teczkę z wymaganą dokumentacją. Oskarżony podkreślił, iż będąc w banku nie zapoznawał się z dokumentami znajdującymi się w teście. Pracownica banku odczytała mu treść wniosku kredytowego, jednak nie znając terminologii bankowej oskarżony nie wiedział, co było potrzebne do uzyskania kredytu. Oskarżony wyjaśnił, iż podpisał wniosek kredytowy nie czytając jego treści. Podczas powrotu do W. J. W. (1) miała go zapewnić, że sprawa kredytu jest załatwiona. W dniu 14 kwietnia 2011 r. do oskarżonego zadzwoniła pracownica banku informując D. O. (1), że kredyt został mu przyznany. W dniu 18 kwietnia 2011 r. oskarżony pojechał do W. po odbiór gotówki. W placówce banku został zatrzymany przez policję. D. O. (1) podkreślił, iż zaświadczenie o zatrudnieniu i dochodach z firmy (...) PPHU (...) z siedzibą we W. otrzymał od J. W. (1) w dniu 11 kwietnia 2011 r. i tylko się na nim podpisał. Nigdy nie pracował w tej firmie i nie zna A. W. (1). Zazaczył, iż nie widział wcześniej umowy o pracę datowanej na dzień 1 września 2010 r. oraz rachunków z A. Banku, jednak przyznał, że numer rachunku wskazany w wyciągach należy do niego. Wyjaśnił nadto, iż miał świadomość, że kredyt miał wynosić 150.000,00 zł. Pieniądze były mu potrzebne dla rozkręcenia działalności gospodarczej wiążącej się z handlem z Turcją. Kredyt miał być spłacany z osiągniętych zysków. Około 20 % kwoty uzyskanego kredytu D. O. (1) miał przekazać J. W. (1).

Słuchany przed Sądem oskarżony D. O. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach z dnia 29 marca 2011 r. jest prawdziwe, zaś on sam od września 2010 r. pracował u A. W. (1). Początkowo jego dochody wynosiły 1.200 zł miesięcznie, zaś od stycznia 2011 r. 12.000 zł brutto

miesięcznie. Oskarżony przyznał, że do 15 lutego 2011 r. przebywał w ZK, jednak nie przeszkodziło mu to świadczyć pracy dla oskarżonej, ponieważ często wychodził na 10-dniowe przepustki i niemal w każdy weekend wracał do domu do G.. Z G. dojeżdżał do pracy do W.. Uzyskiwane zarobki otrzymywał do ręki, a pieniądze nie były przelewane na jego konto. Oskarżony podkreślił, że w postępowaniu przygotowawczym wyjaśniał w sposób odmienny ponieważ tak mu sugerowano, a on chciał jak najszybciej opuścić komisariat policji. Zaznaczył, iż zaprotokołowane słowa, jakoby nie znał A. W. (1) i nie pracował w firmie (...) PPHU zostały przekręcone, zaś on sam nigdy tak nie twierdził.

Oskarżona A. W. (1) ma 50 lat i wykształcenie średnie techniczne. Jest zamężna, posiada dwoje dzieci w wieku 24 i 29 lat. Prowadzi własną działalność gospodarczą pod firmą (...) PPHU (...) z siedzibą we W.. Z tego tytułu uzyskuje dochód w kwocie od około 4.000 zł do 7.000 zł brutto miesięcznie.

A. W. (1) nie leczyła się neurologicznie, psychiatrycznie ani odwykowo. Nie była również karana sędownie.

dowód: - wyjaśnienia oskarżonej A. W. – **k.219-220;**

- sprawozdanie z wywiadu środowiskowego – **k. 303;**

- dane o karalności oskarżonej A. W. – **k. 426, 478;**

Zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i w czasie przesłuchania przed Sądem A. W. (1) nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i odmówiła złożenia wyjaśnień.

Odpowiadając na pytania Sądu podkreśliła, iż D. O. (1) był jej pracownikiem do 30 maja 2011 r., zaś ona sama terminowo odprowadzała za niego składki na ubezpieczenia społeczne.

Słuchana ponownie przed Sądem wyjaśniła nadto, iż zatrudniając D. O. (1) w swojej firmie miała świadomość, że odbywa on karę w ZK. Oskarżony miał pracować jako kierownik spedycji. Podkreśliła, iż żaden z pracowników firmy (...)P. nie może potwierdzić zatrudnienia D. O. (1). Zatrudnienia nie mogą również potwierdzić kontrahenci firmy, ponieważ firma nie miała w tym okresie żadnych kontrahentów, to oskarżony miał ich dopiero pozyskać. Oskarżona przyznała, iż nieterminowo odprowadzała składki na ubezpieczenie społeczne, jednak dotyczyło to wszystkich jej pracowników nie tylko D. O. (1). Informację podatkową za 2010 r. wysłała w okolicach maja 2011 r.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się w całości na zeznaniach świadków J. S. (1), E. G. (1) oraz I. W. (1). Jedyne częściowo uwzględniono zeznania świadka J. W. (1). Istotną podstawę poczynionych ustaleń faktycznych stanowiły wyjaśnienia oskarżonego D. O. (1) złożone na etapie postępowania przygotowawczego. Jako przydatne i zasługujące na przymiot wiarygodności oceniono zgromadzone w sprawie dowody z dokumentów. Ich rzetelność oraz prawdziwość w zakresie inkryminowanych czynów nie budziła wątpliwości, a nadto nie była kwestionowana.

Wyjaśnienia **oskarżonego D. O. (1)** złożone na etapie postępowania przygotowawczego zasługiwały na częściowe uwzględnienie. Oceniając wiarygodność przedmiotowych wyjaśnień Sąd miał na względzie, że oskarżony od początku przyznawał się jedynie do podjęcia działań mających na celu uzyskanie kredytu gotówkowego w kwocie 150.000,00 zł, nie zaś do próby jego wyłudzenia, jednak w sferze faktu przedstawiona przez niego wersja wydarzeń nie pozostawiała żadnych wątpliwości odnośnie rzeczywistego zamiaru D. O. (1) w momencie składania wniosku kredytowego. Przede wszystkim Sąd zwrócił uwagę na okoliczności, w jakich oskarżony podjął decyzję o zaciągnięciu kredytu. W czasie spotkania z J. W. (1) oskarżony nie posiadał stałej pracy, nie prowadził działalności gospodarczej, z której uzyskiwałby jakikolwiek dochód, a nadto po opuszczeniu Zakładu Karnego nie zdołał zgromadzić żadnego majątku, co sam przyznał w trakcie swoich pierwszych wyjaśnień przed prokuratorem i co zostało uwidocznione w treści protokołu przesłuchania. W efekcie, jego tłumaczenia, jakoby zamierzał spłacać raty kredytu z zysków osiągniętych w ramach działalności gospodarczej, którą dopiero zamierzał podjąć – jawiły się jako nielogiczne i nieprzekonujące. Oskarżony

nie potrafił nawet precyzyjnie wyjaśnić, na czym owa działalność miałaby polegać ograniczając się do stwierdzenia, iż pieniądze z kredytu pozwoliłyby mu powrócić do handlu z T.. Co więcej, z jego relacji wynikało, iż nie poczynił wcześniej żadnych kroków, aby ustalić, czy zamierzony rodzaj działalności ma jakiegokolwiek szanse powodzenia, zaś podjęcie decyzji o handlu zagranicznym stanowiło jeden z pomysłów na życie, którego realizacja miała nastąpić w nieokreślonej przyszłości po opuszczeniu Zakładu Karnego.

Niezależnie od powyższego Sąd doszedł do przekonania, iż w pozostałym zakresie wyjaśnienia D. O. (1) złożone w toku śledztwa zasługiwały na wiarę i to zarówno odnośnie ówczesnej sytuacji majątkowej oraz zawodowej oskarżonego, jak i podjętych działań w celu uzyskania gotówki w kwocie 150.000,00 zł.

I tak, Sąd nie miał wątpliwości, że oskarżony mówił prawdę kiedy wskazywał, iż nie zna osoby o nazwisku A. W. (1) i nigdy nie był zatrudniony w firmie (...) PPHU (...) z siedzibą we W.. Kierując się względami logiki oraz zasadami doświadczenia życiowego stwierdzić należy, iż brak było jakiegokolwiek uzasadnionych powodów, aby oskarżony bezpośrednio po zatrzymaniu przez funkcjonariuszy policji miał świadomie mijać się z prawdą w tym zakresie. Wręcz przeciwnie, gdyby D. O. (1) rzeczywiście pracował u oskarżonej nic nie stało na przeszkodzie, aby ów fakt potwierdził już podczas swojego pierwszego przesłuchania, nie narażało go to bowiem na żadne negatywne konsekwencje, a mogło jedynie uwiarygodnić informacje zawarte w zaświadczeniu o dochodach, którym posłużył się w Banku (...). Tymczasem oskarżony nie tylko zaprzeczył znajomości z A. W. (1), ale także podkreślił, iż jest osobą bezrobotną i pozostaje na utrzymaniu rodziny. Bez wątpienia w toku przesłuchania oskarżony miał zagwarantowaną pełną swobodę wypowiedzi, co zresztą przyznał słuchany przed Sądem. W tym stanie rzeczy, Sąd nie miał żadnych powodów, aby podważyć jego pierwsze wyjaśnienia dotyczące sytuacji zawodowej i majątkowej. Niezależnie od powyższego D. O. (1) precyzyjnie opisał także przebieg spotkania z J. W. (1), okoliczności w jakich poznał I. W. (1) oraz warunki pomocy udzielonej mu przez obie kobiety w procedurze uzyskania kredytu gotówkowego. W tym zakresie jego wyjaśnienia pozostawały zgodne z zeznaniami I. W. (1) oraz częściowo z zeznaniami J. W. (1). Pewne nieznaczące odmienności dotyczące tego, kto przygotował dokumentację potrzebną do uzyskania kredytu oraz w którym dokładnie momencie oskarżony wszedł w jej posiadanie nie miały znaczenia dla poczynionych przez Sąd ustaleń odnośnie świadomości oskarżonego, iż dokumenty, które przedłożył w Banku (...) w dniu 11 kwietnia 2011 r. poświadczały nieprawdę. Należało pamiętać, iż D. O. (1) od początku przyznawał się do chęci uzyskania kredytu w kwocie 150.000,00 zł. W efekcie nie musiał dysponować jakąkolwiek wiedzą z zakresu bankowości, aby w momencie podejmowania decyzji kredytowej zdawać sobie sprawę, że dla uzyskania kwoty 150.000,00 zł każdy bank będzie wymagał od niego dokumentów potwierdzających stałe zatrudnienie oraz wysokość uzyskiwanych dochodów. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, iż w treści wniosku kredytowego (strona 3) oskarżony wymienił wszystkie te dokumenty, tj. zaświadczenie o zatrudnieniu i uzyskiwanych dochodach oraz historię rachunku bankowego za ostatnie 6 miesięcy. Biegły z zakresu badania autentyczności dokumentów potwierdził w swej opinii, że wskazany fragment wniosku oskarżony wypełnił własnoręcznie. Co więcej, na zaświadczeniu o dochodach z dnia 29 marca 2011 r. D. O. (1) własnoręcznie się podpisał, co również potwierdziła opinia biegłego. Wobec powyższego jako osoba bezrobotna i nie osiągająca żadnych dochodów oskarżony niewątpliwie zdawał sobie sprawę, iż zaświadczenie, które podpisał, a następnie przedłożył w banku na okoliczność swojego zatrudnienia w firmie (...) PPHU (...) poświadczało nieprawdę. Analogiczny wniosek należało wyprowadzić w odniesieniu do podrobionej historii rachunku bankowego nr (...). D. O. (1) starał się wprawdzie wykazać, iż w momencie składania wniosku o kredyt nie wiedział, że do wniosku dołączony został wyciąg z jego konta, jednak i tej okoliczności przeczył wpis w treści wniosku dokonany przez oskarżonego na stronie trzeciej. W tym stanie rzeczy uznać należało, iż D. O. (1) ubiegając się o kredyt gotówkowy w kwocie 150.000,00 zł w sposób w pełni świadomy i celowy wprowadził w błąd pracownicę banku odnośnie swojej zdolności kredytowej, zaś jego wyjaśnienia odnośnie braku świadomości co do rodzaju dokumentów przedkładanych razem z wnioskiem Sąd był władny oceniać wyłącznie w kategoriach przyjętej przez oskarżonego linii obrony.

Mając powyższe na uwadze Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego złożonym na rozprawie, w których D. O. (1) w istotny sposób zmodyfikował swoją pierwotną wersję wydarzeń utrzymując, iż był jednak zatrudniony w firmie (...) PPHU (...) z siedzibą we W. od dnia 1 września 2010 r. Sąd nie miał wątpliwości, iż tak radykalna zmiana wyjaśnień była podyktowana wyłącznie linią obrony przyjętą przez oboje oskarżonych. Co jednak szczególnie

istotne D. O. (1) nie potrafił logicznie wytłumaczyć, jak to możliwe, że jego rzekome zatrudnienie u oskarżonej A. W. (1) zbiegło się z pobytem w Zakładzie Karnym nr 2 we W.. Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie były bardzo chaotyczne i wybiórcze. Początkowo D. O. (1) utrzymywał, że w pracy bywał „prawie codzienne”, zaś listę obecności podpisywał codzienne, albo zbiorczo „za kilka dni”. Powyższe twierdzenia pozostawały w oczywistej sprzeczności z dokumentacją nadesłaną przez Zakład Karny nr 2 we W., z której wynikało, że w okresie od 1 września 2010 r. do 15 lutego 2011 r. oskarżony przez większą część miesiąca przebywał w ZK, a przepustki, które otrzymywał w zdecydowanej większości wynosiły jeden bądź dwa dni w miesiącu. Tym samym twierdzenie oskarżonego, iż wielokrotnie korzystał z 10-dniowych przepustek oraz że praktycznie co weekend wracał do swojego domu w G. – nie znalazło pokrycia w zgromadzonym materiale dowodowym. Jako całkowicie niewiarygodne Sąd potraktował i te wyjaśnienia oskarżonego, w których starał się wykazać, że pracując jeden bądź dwa dni w miesiącu otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 1200 zł brutto, zaś od stycznia 12.000 zł brutto. W ocenie Sądu nie sposób znaleźć żadnego logicznego wytłumaczenia dla sytuacji, w której nowozatrudniony pracownik pomimo tego, iż nie świadczy pracy otrzymuje od pracodawcy pełne wynagrodzenie. Co przy tym istotne, brak było w sprawie jakichkolwiek dowodów na to, że oskarżony rzeczywiście otrzymywał wskazane we wniosku kredytowym wynagrodzenie w kwocie 12.000,00 zł brutto miesięcznie. Na rachunku bankowym oskarżonego nie odnotowano takich wpływów, zaś twierdzenie, iż gotówka była mu przekazywana bezpośrednio do ręki ocenić należało jako absurdalne i niewiarygodne.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd nie uwzględnił wyjaśnień **oskarżonej A. W. (1)**. Pozostawały one w oczywistej sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym z wyjaśnieniami oskarżonego D. O. (1) złożonymi na etapie śledztwa, jak również z dokumentacją nadesłaną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Wobec powyższego Sąd nie dał im wiary w jakiegokolwiek części. Przeciwno twierdzeniom oskarżonej, jakby D. O. (1) był zatrudniony w firmie (...)PPHU (...)z siedzibą we W. przemawiało szereg okoliczności faktycznych ujawnionych w toku niniejszego postępowania. W pierwszej kolejności Sąd zwrócił uwagę na akcentowaną wcześniej kwestię związaną z pobytem oskarżonego w Zakładzie Karnym. Wszystkie dokumenty pracownicze dostarczone przez oskarżoną, w tym podanie o zatrudnienie oraz umowa o pracę w firmie transportowej wskazywały na to, iż D. O. (1) podpisał je w dniu 1 września 2010 r. Co znamienne w dniu 1 września 2010 r. oskarżony przebywał w Zakładzie Karnym nr 2 we W., a co za tym idzie nie miał możliwości podpisania żadnego z tych dokumentów. Oskarżona utrzymywała również, że D. O. (1) świadczył pracę na rzecz firmy (...)P.gdy wychodził na przepustki, co rzekomo stanowiło podstawę dla wypłaty należnego mu wynagrodzenia. Jest to okoliczność o tyle zastanawiająca, że jak wynikało z list obecności przedłożonych przez A. W. (1) do akt sprawy, we wrześniu 2010 r. oskarżony miał być w pracy przez 1 dzień, w październiku 2010 r. – również przez 1 dzień, w listopadzie 2010 r. – przez 5 dni, w grudniu 2010 r. – o dni (ponadto w grudniu 2010 r. D. O. (1) miał otrzymać 6 dni urlopu wypoczynkowego) oraz w styczniu 2011 r. – o dni. Nie sposób znaleźć logicznego wytłumaczenia dla sytuacji, w której pracodawca wypłaca pracownikowi wynagrodzenie w kwocie 12.000 zł brutto pomimo jego permanentnej nieobecności w pracy. Co równie istotne – sama A. W. (1) przyznała w swych wyjaśnieniach, że nikt nie może nawet potwierdzić zatrudnienia oskarżonego w firmie (...)P., ponieważ żaden z pozostałych pracowników zatrudnionych u oskarżonej nie widywał D. O. (1). W efekcie jedynym dowodem na wskazaną okoliczność były słowa osoby bezpośrednio zainteresowanej, a więc samej A. W. (1), co uznać należało za wysoce niewystarczające.

Oceniając wiarygodność oskarżonej Sąd zwrócił także uwagę na rozbieżności występujące pomiędzy poszczególnymi umowami o pracę, mającymi rzekomo potwierdzać zatrudnienie D. O. (1) w firmie (...) PPHU (...). Kopia umowy o pracę datowanej na dzień 1 września 2010 r. przedłożona przez oskarżonego do wniosku kredytowego (karta 20 akt sprawy) stwierdzała, iż zarobki oskarżonego wynosiły 12.000 zł brutto miesięcznie i to już od dnia 1 września 2010 r. Szczegółowa analiza przedmiotowego dokumentu nie pozostawiała wątpliwości, iż poza prawdopodobnym podpisem oskarżonego D. O. (1) widniała na niej także pieczęć firmowa oskarżonej A. W. (1). Analogiczne pieczęcie wraz z podpisem oskarżonej zostały zamieszczone na dwóch innych umowach o pracę, które oskarżona przedłożyła do akt sprawy w dniu 19 kwietnia 2011 r., a więc dzień po zatrzymaniu oskarżonego przez funkcjonariuszy policji. Ponieważ jednak wygląd oraz treść przedmiotowych umów w zasadniczy sposób odbiegała od treści i wyglądu pierwotnej umowy przedłożonej przez oskarżonego wraz z wnioskiem kredytowym, Sąd nie miał wątpliwości, iż dwie ostatnie umowy zostały sporządzone wyłącznie na potrzeby toczącego się postępowania, celem potwierdzenia linii obrony przyjętej

przez A. W. (1) w toku niniejszego procesu. Niezależnie od powyższego Sąd zwrócił również uwagę na sprzeczności zachodzące w wyjaśnieniach oskarżonej. Początkowo A. W. (1) utrzymywała, że potwierdzeniem zatrudnienia D. O. (1) w firmie (...) PPHU (...) będą dokumenty poświadczające terminowe zgłoszenie oskarżonego w ZUS oraz regularne opłacanie składek pracowniczych na ubezpieczenia społecznie. Jak się następnie okazało wskazana okoliczność nie znalazła żadnego potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Z druków (...) wynikało, iż zgłoszenie oskarżonego do ubezpieczenia społecznego nastąpiło dopiero z dniem 18 kwietnia 2011 r., a więc w tym samym dniu, w którym doszło do zatrzymania D. O. (1) przez funkcjonariuszy policji. Powyższą okoliczność potwierdziły także informacje nadesłane przez ZUS w trakcie śledztwa. Na dzień 14 kwietnia 2011 r. oskarżony nie figurował w bazie ZUS jako osoba zgłoszona do ubezpieczeń społecznych oraz ubezpieczenia zdrowotnego przez (...) PPHU (...) z siedzibą we W.. Takie zgłoszenie nastąpiło dopiero później, już po zatrzymaniu D. O. (1). W ocenie Sądu wiedzę o zatrzymaniu oskarżonego A. W. (1) niewątpliwie posiadała. Jest bowiem wysoce prawdopodobne, iż poinformowała ją o tym fakcie J. W. (1), która już kilkanaście minut po akcji policyjnej w Banku (...) w W., powzięła wiadomość o zatrzymaniu D. O. (1). Wprawdzie świadek J. W. (1) zaprzeczyła znajomości z oskarżoną A. W. (1), jednak Sąd ocenił jej zeznania w tym zakresie jako niewiarygodne.

Zeznania **świadka J. W. (1)** Sąd uwzględnił wyłącznie na okoliczność znajomości z oskarżonym D. O. (3) oraz działań podjętych przez świadka w celu uzyskania przez oskarżonego kredytu gotówkowego. W pozostałym zakresie Sąd ocenił zeznania tego świadka, jako niewiarygodne. Nie budziło wątpliwości Sądu, iż J. W. (1) za wszelką cenę starała się umniejszyć swoją rolę w całym zdarzeniu przecząc okolicznościom podawanym przez oskarżonego, tak w zakresie wynagrodzenia jakie miała uzyskać za pomoc udzieloną D. O. (1) w uzyskaniu kredytu gotówkowego, jak również odnośnie swojego udziału w przygotowaniu dokumentacji przedłożonej przez oskarżonego w banku oraz odnośnie swojej znajomości z A. W. (1).

Zeznania **świadka I. W. (1)** Sąd uwzględnił wyłącznie na okoliczność jej znajomości z oskarżonym D. O. (3), na okoliczność rodzaju dokumentów otrzymanych od J. W. (1) w związku z zapoczątkowaną procedurą kredytową oraz na okoliczność rozmowy odbytej z J. W. (1) odnośnie zatrzymania oskarżonego przez funkcjonariuszy policji. W pozostałym zakresie zeznania świadka nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, albowiem I. W. (1) nie dysponowała żadną wiedzą na temat sytuacji majątkowej oskarżonego, jego zdolności kredytowej oraz powiązań z firmą (...) PPHU (...) z siedzibą we W..

Dokonując ustaleń w sprawie, Sąd posłużył się również jednoznacznymi i obiektywnymi zeznaniami **świadka J. S. (1)** zajmującej stanowisko kierownika zespołu bankowości osobistej w (...). Złożone przez świadka zeznania były nie tylko spójne, logiczne i konsekwentne, ale również zbieżne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w postaci dokumentów źródłowych potwierdzających fakt złożenia wniosku o kredyt przez oskarżonego D. O. (1), przedłożenia poświadczającego nieprawdę zaświadczenia o zatrudnieniu i osiąganych zarobkach oraz sfalszowanej historii rachunku bankowego nr (...) na nazwisko D. O. (1). Sąd miał na uwadze, że swoje informacje o zdarzeniu J. S. (1) czerpała głównie z dokumentacji będącej w posiadaniu Banku (...), niemniej jednak w niniejszej sprawie nie było żadnego powodu, by kwestionować wiarygodność samej dokumentacji, jak i treści zeznań świadka składanych na jej podstawie. Z tego też względu zeznania J. S. (1) należało ocenić jako wiarygodną relację odnośnie podjęcia przez oskarżonego D. O. (1) próby uzyskania kredytu gotówkowego w kwocie 150.000,00 zł oraz podstaw dla podjętej decyzji o zawiadomieniu funkcjonariuszy policji. Równocześnie Sąd nie stwierdził żadnych okoliczności, które mogłyby wskazywać na to, że J. S. (1) miała jakikolwiek powody, aby składać zeznania bezpodstawnie obciążające oskarżonego D. O. (1).

Sąd w całości podzielił zeznania **świadka E. G. (1)** na okoliczność tego, iż to nie świadek sporządziła fikcyjne historie rachunku bankowego nr (...) albowiem przedmiotowe zeznania znalazły pełne pokrycie w opinii biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznych badań dokumentów, a co za tym idzie nie istniały powody, aby odmówić wskazanym zeznaniom wiarygodności i mocy dowodowej.

Sąd uznał, że pełnowartościowym dowodem w sprawie jest również sporządzona na potrzeby niniejszego postępowania opinia z przeprowadzonych badań porównawczych pisma ręcznego i podpisów. Opinia została

przygotowana przez biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznych badań dokumentów, a zatem przez osobę dysponującą wiadomościami specjalnymi, w sposób rzetelny i kompleksowy w oparciu o materiał dowodowy w postaci: wniosku o udzielenie kredytu A. z pakietem ubezpieczeniowym, zaświadczenia o zatrudnieniu i dochodach z dnia 29 marca 2011 r., historii rachunku nr (...), umowy o pracę z dnia 1 września 2010 r. oraz na podstawie materiału porównawczego w postaci wzoru pisma ręcznego i podpisu D. O. (1), A. W. (1), J. W. (1), I. W. (1) oraz E. G. (1). Na tej podstawie w sposób niebudzący wątpliwości wykazane zostało, że pomiędzy pismem ręcznym w pozycji „podpis osoby, której dane dotyczą” w zaświadczeniu o zatrudnieniu i zarobkach z dnia 29 marca 2011 r. oraz pismem ręcznym występującym w obrębie „wniosku o udzielenie kredytu” na stronie drugiej i trzeciej dokumentu, jak również w pozycji „własnoręczny podpis wnioskodawcy” zachodzi szereg zgodności z grafizmem oskarżonego D. O. (1) w zakresie takich cech jak: typ grafizmu, tempo pisania, stopień wprawy w kreśleniu, impuls, kąt nachylenia, czy proporcje elementów liter. To zaś pozwalało przyjąć, że jeden z podpisów zawartych w zaświadczeniu o dochodach oraz część wniosku kredytowego, a także podpis pod wnioskiem zostały nakreślone przez oskarżonego D. O. (1). Biegły nie miał również wątpliwości, iż drugi z podpisów zamieszczonych w pozycji „pieczęć funkcyjna i podpis osoby upoważnionej do potwierdzenia danych” w zaświadczeniu o zatrudnieniu i dochodach z dnia 29 marca 2011 r. należy do oskarżonej A. W. (1). Nadto biegły wykluczył, aby podpisy widniejące na dokumencie zatytułowanym „historia rachunku nr (...)” przedłożonym przez oskarżonego do wniosku kredytowego jako autentyczny wyciąg z konta zostały nakreślone przez pracownicę A. Banku (...). Ponieważ rzetelność i profesjonalizm sporządzonej opinii nie wzbudziła wątpliwości Sądu, została ona zaliczona w poczet materiału dowodowego stanowiąc istotny element poczynionych ustaleń faktycznych.

Za niekwestionowany dowód winy obojga oskarżonych Sąd uznał także zaświadczenie o zatrudnieniu i dochodach uzyskiwanych w firmie (...) PPHU (...) z siedzibą we W., które oskarżony przedłożył w banku (...) ubiegając się o kredyt, stwierdzające, że D. O. (1) pozostaje zatrudniony w firmie (...) od dnia 1 września 2010 r. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony na stanowisku kierownika spedycji, zaś jego średnie miesięczne wynagrodzenie z tego tytułu wynosi 12.000,00 zł brutto. Zaświadczenie zostało opatrzone pieczęcią firmową oraz podpisane przez A. W. (1) i D. O. (1). Z powodów szczegółowo wyżej omówionych, Sąd nie miał żadnych wątpliwości, że przedmiotowe zaświadczenie zawierało informacje niezgodne z prawdą i to zarówno odnośnie zatrudnienia oskarżonego w firmie (...), zajmowanego stanowiska pracy, jak i uzyskiwanych dochodów, a nadto miało istotne znaczenie w procedurze ubiegania się o kredyt gotówkowy.

Poczynione przez Sąd ustalenia odnośnie terminów w jakich oskarżona A. W. (1) odprowadzała składki na ubezpieczenia społeczne na rzecz oskarżonego D. O. (1) oraz wykazywanych przez A. W. (1) przychodów w deklaracjach podatkowych za lata 2010-2011 zostały w całości oparte na informacjach uzyskanych z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 kwietnia 2011 r., z dnia 29 maja 2012 r. oraz z dnia 6 lipca 2012 r., jak również na informacjach z Urzędu Skarbowego w G. z dnia 21 czerwca 2011 r. Sąd nie znalazł żadnych powodów, by podważyć wiarygodność i rzetelność uzyskanych w ten sposób danych, uznając że stanowią one istotną podstawę dla przyjętych przez Sąd ustaleń odnośnie osoby oskarżonego D. O. (1) w kontekście jego rzekomego zatrudnienia w firmie (...) PPHU (...) z siedzibą we W..

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd nie uwzględnił dokumentacji pracowniczej dołączonej do akt sprawy przez oskarżoną A. W. (1). W zestawieniu z dokumentacją nadesłaną przez Centralny Zarząd Służby Więziennej, w której wskazano terminy przepustek udzielonych oskarżonemu D. O. (1) nie sposób potraktować informacji zawartych w dokumentacji pracowniczej jako rzetelnych i przedstawiających prawdziwy stan rzeczy. Część dokumentów rzekomo sporządzonych bądź podpisanych przez oskarżonego D. O. (1) została datowana na dzień 1 września 2010 r. Tymczasem w tym właśnie dniu oskarżony D. O. (1) przebywał w Zakładzie Karnym nr 2 we W. wychodząc na przepustkę dopiero dnia 24 września 2010 r. W ocenie Sądu nie sposób logicznie wytłumaczyć powodów, dla których oskarżony miałby antydatować swoje podanie o pracę oraz pozostałe dokumenty, które do tego podania dołączył ubiegając się o zatrudnienie w firmie oskarżonej. Co więcej, żaden z przedłożonych dokumentów pracowniczych nie pozwalał poczynić kategorycznych ustaleń odnośnie momentu ich sporządzenia. Jedyne dokumentem opatrzonym urzędową pieczęcią był formularz (...), z którego wynikało, iż zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych oskarżonego D. O. (1) nastąpiło dopiero w dniu 18 kwietnia 2011 r., a więc w dniu zatrzymania oskarżonego D. O. (1)

przez funkcjonariuszy policji. Wskazana okoliczność stanowiła, zdaniem Sądu, dodatkowe wzmocnienie tezy, iż przedmiotowa dokumentacja została sporządzona na potrzeby postępowania przygotowawczego oraz sądowego i miała wyłącznie na celu uwiarygodnienie wersji forsowanej przez oskarżoną A. W. (1).

Dokumenty znajdujące się w aktach sprawy w postaci danych o karalności oskarżonych oraz sprawozdań z przeprowadzonych wywiadów środowiskowych nie były kwestionowane przez strony, a nadto zostały sporządzone prawidłowo i przedstawiały okoliczności, na które je sporządzono.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych oraz zgromadzonych dowodów Sąd doszedł do przekonania, iż oskarżony D. O. (1) swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu stypizowanego w przepisie art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Przestępstwo oszustwa określone w art. 286 kk jest przestępstwem umyślnym zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Zamiar kierunkowy sprawcy winien zatem obejmować zarówno ów cel, jak i sposób działania zmierzający do jego realizacji (tak, wyrok SN z dnia 14 stycznia 2004 r., sygn. akt IV KK 192/03). Zgodnie z utrwalonym poglądem prezentowanym w orzecznictwie zachowanie sprawcy wyczerpuje znamiona występku z art. 286 § 1 kk, jeżeli w czasie podejmowania działań mających na celu uzyskanie kredytu, jak też w momencie zawierania umowy z instytucją zajmującą się jego udzielaniem sprawca nie dysponuje zdolnością kredytową lub też kieruje się z góry powziętym zamiarem jego niespłacenia w przyszłości (tak, wyrok SN z dnia 3 marca 2008 r., sygn. akt II KK 297/07, Biul.PK 2008/8/6; SA w K. z dnia 24 marca 2011 r., sygn. akt II Aka 49/11, LEX nr 846493).

Jak wynikało ze zgromadzonego materiału dowodowego oskarżony D. O. (1), w momencie przedkładania w banku (...) wniosku o udzielenie kredytu w kwocie 150.000,00 zł, nie był zatrudniony w firmie (...) PPHU (...) z siedzibą we W. na umowę o pracę za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 12.000,00 zł brutto. W efekcie zaświadczenie o zatrudnieniu i dochodach z dnia 29 marca 2011 r., jak i historia rachunku bankowego nr (...), które to dokumenty oskarżony przedłożył pracownikowi banku w dniu 11 kwietnia 2011 r. poświadczały nieprawdę, co do istotnych okoliczności warunkujących zgodę banku na udzielenie kredytu. Co więcej, jak to zostało już wcześniej zaakcentowane oskarżony D. O. (1) w momencie ubiegania się o kredyt miał świadomość, iż przedkładane dokumenty mają na celu wprowadzenie w błąd pracownika banku odnośnie rzeczywistej kondycji finansowej oskarżonego. Skoro D. O. (1) w tym czasie nie pracował i jak sam deklarował zamierzał dopiero rozpocząć działalność gospodarczą oczywiste jest, że pokrzywdzony bank (...) w przypadku udzielenia kredytu gotówkowego, w sposób rażąco dla siebie niekorzystny rozporządziłby mieniem w kwocie 150.000,00 zł. Mając to na uwadze, Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom D. O. (1), w których negował on swój zamiar oszukania kredytodawcy. Jeżeli sprawca świadomie przekłada w banku poświadczające nieprawdę dokumenty mające istotne znaczenie w procedurze badania zdolności kredytowej, to niewątpliwie działa z kierunkowym zamiarem jego wyłudzenia, albowiem istota jego zachowania skupia się na wprowadzeniu w błąd instytucji kredytowej, zaś działanie to motywowane jest celem osiągnięcia konkretnej korzyści majątkowej.

Z uwagi na postawę pracowników banku (...) oskarżony D. O. (1) nie zdołał uzyskać kredytu gotówkowego, w związku z czym Sąd zakwalifikował jego działanie jako zmierzające bezpośrednio do dokonania przestępstwa z art. 286 § 1 kk i w ślad za aktem oskarżenia przywołał w przyjętej kwalifikacji prawnej czynu art. 13 § 1 kk.

Przedkładając poświadczające nieprawdę zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach wraz z wnioskiem o udzielenie kredytu gotówkowego, D. O. (1) wypełnił nie tylko znamiona występku stypizowanego w przepisie art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk, ale nadto znamiona przestępstwa z art. 297 § 1 kk penalizującego działanie w celu uzyskania dla siebie lub kogo innego jednej z wymienionych w tym przepisie form wsparcia finansowego i polegającego na przedkładaniu podrobionych, przerobionych, poświadczających nieprawdę albo nierzetelnych dokumentów albo nierzetelnych, pisemnych oświadczeń dotyczących okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania kredytu. Przedłożenie w banku

dokumentu poświadczającego nieprawdę wiązało się w takim przypadku z przedłożeniem dokumentu autentycznego (a więc wydanego przez osobę uprawnioną w odpowiedniej formie), lecz zawierającego informacje nieprawdziwe. Bez wątplenia wystawiająca zaświadczenie A. W. (1) była osoba uprawnioną do jego podpisania albowiem z racji prowadzonej działalności gospodarczej przysługiwał jej przymiot pracodawcy. Ponieważ jednak D. O. (1) nie był jej pracownikiem, okoliczności stwierdzone w przedmiotowym zaświadczeniu nie odpowiadały prawdziwemu stanowi rzeczy.

Czyn zabroniony przewidziany w art. 297 § 1 kk ma charakter umyślny, zaś znamię działania w celu uzyskania jednej z wymienionych w tym przepisie form wsparcia finansowego przesądzało o konieczności wykazania kierunkowego nastawienia sprawcy dla osiągnięcia powyższego celu. Ponieważ zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i w postępowaniu przed Sądem oskarżony podkreślał, że uzyskanie kredytu w kwocie około 150.000,00 zł. było bezpośrednim celem, dla osiągnięcia którego posłużył się wystawioną przez siebie dokumentacją Sąd uznał, że wina i sprawstwo oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu z art. 297 § 1 kk nie budzą jakichkolwiek wątpliwości.

Sąd przywołał w przyjętej kwalifikacji prawnej art. 11 § 2 kk albowiem oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona określone w dwóch przepisach ustawy karnej i było to niezbędne dla oddania pełnej zawartości kryminalnej przypisanego mu przestępstwa.

Ponieważ oskarżony D. O. (1) dopuścił się przypisanego mu czynu w warunkach powrotu do przestępstwa w przyjętej kwalifikacji prawnej uwzględniono również przepis art. 64 § 1 kk. Jak wynikało z dołączonej do akt sprawy aktualnej karty karnej oskarżonego był on wcześniej wielokrotnie karany za przestępstwa podobne. W tym stanie rzeczy Sąd miał obowiązek wskazać w opisie czynu przypisanego oskarżonemu wszystkie wyroki skazujące za przestępstwa podobne, które odpowiadały zakresowi ustawowej definicji recydywy podstawowej. Skoro oskarżony popełnił przypisany mu występki w dniu 11 kwietnia 2011 r. to działał w warunkach powrotu do przestępstwa o którym mowa w art. 64 § 1 kk będąc uprzednio skazanym

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Legnicy z dnia 21.10.1998 r., sygn. akt II K 673/98 za czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności, wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 31.08.1999 r., sygn. akt II K 458/99 za czyn z art. 205 § 1 d.kk w zw. z art. 60 § 1 d.kk na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Lwówku Śląskim z dnia 4.10.1999 r., sygn. akt II K 78/99, za czyny z art. 205 § 1 d.kk w zw. z art. 60 § 1 d.kk na karę łączną 9 miesięcy pozbawienia wolności, **objętych następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej z dnia 9.01.2007 r., sygn. akt II K 150/06, którym wymierzono mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności odbytą w całości w okresie od dnia 18.12.2005 r. do dnia 17.12.2007 r.**

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Elku z dnia 4.02.2002 r., sygn. akt II K 1005/01 za czyn z art. 286 § 1 kk na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, wyrokiem Sądu Rejonowego w Koszalinie z dnia 29.10.2002 r., sygn. akt II K 1169/00, za czyny art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Głogowie z dnia 21.10.2003 r., sygn. akt II K 129/01, za czyny z art. 286 § 1 kk na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, **objętych wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej z dnia 9.01.2007 r., sygn. akt II K 150/06, którym wymierzono mu karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, odbytą w całości w okresie od dnia 17.12.2007 r. do dnia 25.03.2009 r.**

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Wolsztynie z dnia 24.02.2004 r., sygn. akt VI K 8/04 za czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, wyrokiem Sądu Rejonowego w Żninie z dnia 2.06.2004 r., sygn. akt V K 82/04 za czyny z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej z dnia 26.07.2006 r., sygn. akt II K 113/06 za czyn z art. 286 § 1 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności, **objętych wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej z dnia 9.01.2007 r., sygn. akt II K 150/06, którym wymierzono mu karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności odbytą w całości w okresie od dnia 25.03.2009 r. do dnia 25.09.2010 r.**

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych oraz zgromadzonych dowodów Sąd doszedł do przekonania, iż oskarżona A. W. (1) swoim zachowaniem wyczerpała znamiona pomocnictwa do przestępstwa „oszustwa kredytowego”, tj. czynu stypizowanego w przepisach art. 18 § 3 kk w zw. z art. 297 § 1 kk

Stosownie do treści przepisu art. 18 § 3 kk odpowiada za pomocnictwo, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie, w szczególności dostarczając narzędzie, środek przewozu, udzielając rady lub informacji.

Oskarżona A. W. (1) mając świadomość, iż D. O. (1) nie był nigdy jej pracownikiem podpisała się na zaświadczeniu o zatrudnieniu i dochodach, które miało zostać wykorzystane dla celów kredytowych i poświadczyła tym samym okoliczności nieprawdziwe, które miały jednak istotne znaczenie w bankowej procedurze weryfikacyjnej zdolności kredytowej D. O. (1).

W ocenie Sądu działanie oskarżonej było w pełni zamierzone. Wskazywało na to zachowanie A. W. (1) w dniu 11 kwietnia 2011 r., kiedy to w rozmowie telefonicznej z pracownicą banku (...) potwierdziła fakt zatrudnienia oskarżonego w firmie (...) PPHU (...) oraz poświadczyła prawdziwość danych zawartych w zaświadczeniu. Należało również pamiętać, że oskarżona nigdy nie kwestionowała tego, że podpisała zaświadczenie o zatrudnieniu i dochodach z dnia 29 marca 2011 r. na potrzeby procedury kredytowej, a jej linia obrony sprowadzała się właściwie wyłącznie do próby wykazania, iż D. O. (1) był jej pracownikiem. O bezpośrednim zamiarze oskarżonej świadczyło i to, że A. W. (1) zdawała sobie sprawę, w jakim celu przedmiotowe zaświadczenie miało zostać wykorzystane, dlatego też niezwłocznie po ujawnieniu przestępstwa podjęła kroki mające na celu uwiarygodnienie informacji zawartych w dokumencie. Wszystko to pozwalało przypisać oskarżonej działanie z zamiarem bezpośrednim pomocnictwa do oszustwa kredytowego. Co istotne bez dokumentu podpisanego przez oskarżoną, dokonanie przez D. O. (1) czynu stypizowanego w art. 297 § 1 kk byłoby niemożliwe, o czym przekonuje stylistyka przywołanego przepisu, traktująca przedłożenie poświadczającego nieprawdę dokumentu o istotnym znaczeniu dla uzyskania kredytu gotówkowego, jako jedno ze znamion występku z art. 297 § 1 kk.

Wymierzając karę oskarżonemu D. O. (1) oraz oskarżonej A. W. (1) Sąd kierował się ogólnymi dyrektywami sądowego wymiaru kary określonymi w art. 53 kk bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy każdego z oskarżonych, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez nich czynów, biorąc pod uwagę uprzednią karalność oskarżonego D. O. (1) oraz niekaralności oskarżonej A. W. (1), jak również mając na względzie zapobiegawcze i wychowawcze cele wymierzonej kary.

Dokonując ustaleń w zakresie stopnia winy Sąd przyjął, że oboje oskarżeni mieli pełną możliwość rozpoznania znaczenia swoich czynów, przy uwzględnieniu ich poziomu rozwoju intelektualnego, emocjonalnego i społecznego, a także stanu ich wiedzy i doświadczenia życiowego. W przypadku żadnego z oskarżonych nie zachodziła również żadna anormalna sytuacja motywacyjna, która w jakikolwiek sposób tłumaczyłaby ich naganne postępowanie. Z pewnością za taką anormalną sytuację motywacyjną nie można uznać trudnej sytuacji finansowej, w jakiej miał rzekomo znajdować się oskarżony D. O. (1), która uniemożliwiała mu rozpoczęcie zamierzonej działalności gospodarczej. W ocenie Sądu żadne trudności finansowe nie mogą stanowić uzasadnienia dla podjęcia działań mających na celu wyłudzenie cudzych pieniędzy. Co równie istotne, nie można przyjąć, aby decyzja o podpisaniu poświadczającego nieprawdę zaświadczenia o zatrudnieniu i dochodach (w przypadku A. W. (1)) oraz wprowadzeniu w błąd pracownika banku co do zdolności kredytowej (w przypadku D. O. (1)) miała charakter nagły, czy nieprzemyślany. Wręcz przeciwnie, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób wystarczający wykazał, iż działanie D. O. (1) oraz A. W. (1) było starannie zaplanowane i nieprzypadkowe.

W tym stanie rzeczy Sąd doszedł do przekonania, że stopień zawinienia każdego z oskarżonych jest znaczny.

Przy ustalaniu stopnia społecznej szkodliwości czynu Sąd kierował się kryteriami wskazanymi w art. 115 § 2 kk. Stosownie do przywołanej regulacji, Sąd miał na uwadze rodzaj i charakter naruszonych oraz zagrożonych dóbr prawnych, będących zasadniczymi i pobocznymi przedmiotami ochrony na gruncie naruszonych przepisów w postaci cudzego mienia, wiarygodności dokumentów, pewności obrotu prawnego oraz prawidłowego funkcjonowania obrotu gospodarczego.

W przypadku D. O. (1) na wyższy ładunek społecznej szkodliwości czynu wskazywała wielkość kwoty, którą oskarżony próbował wyłudzić oraz kierunkowa postać zamiaru oskarżonego, mającego nie tylko pełną świadomość, że jego działania są nakierowane na wprowadzenie w błąd pracownika banku w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, ale także w pełni świadomie zmierzającego do doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem banku (...). Sąd uwzględnił jednak także, iż na skutek działań oskarżonego nie doszło w efekcie do wyrządzenia szkody majątkowej pokrzywdzonemu, przy czyn należało mieć na względzie, iż taki stan rzeczy był możliwy wyłącznie dzięki postawie pracowników banku (...), nie zaś dzięki postawie oskarżonego.

W przypadku A. W. (1) na wyższy ładunek społecznej szkodliwości czynu wskazywała motywacja oskarżonej, która dla uzyskania konkretnej korzyści majątkowej, jaka niewątpliwie miała przypaść jej w udziale za udzieloną D. O. (1) pomoc w uzyskaniu kredytu, zdecydowała się poświadczyc nieprawdę w dokumencie mającym istotne znaczenie w procedurze kredytowej. Sąd uwzględnił również i to, że A. W. (1) działała z zamiarem bezpośrednim udzielenia oskarżonemu pomocy do przestępstwa oszustwa kredytowego mając świadomość, iż podpisany przez nią dokument ma istotne znaczenie dla realizacji tego przestępstwa.

Mając na względzie wszystkie powyższe okoliczności, Sąd doszedł do przekonania, że stopień społecznej szkodliwości każdego z oskarżonych był znaczny.

Mając na uwadze znaczny stopień zawinienia oskarżonego D. O. (1) oraz znaczny stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk Sąd wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności uznając, że orzeczona kara wzbudzi w oskarżonym przekonanie o konieczności przestrzegania norm prawnych i pomoże mu wykształcić w sobie krytyczny stosunek do popełnionego czynu, którego oskarżony nie prezentował w toku niniejszego procesu. Jednocześnie Sąd uznał, iż brak jest argumentów uzasadniających wymierzenie oskarżonemu kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Uwagę Sądu zwróciło przede wszystkim to, że w ciągu ostatnich kilku lat D. O. (1) był wielokrotnie karany sędownie za oszustwa. Ponowne wejście na drogę przestępstwa i to zaledwie w dwa miesiące po opuszczeniu ZK świadczyło o tym, że oskarżony absolutnie nie wyciągnął wniosków z własnego zachowania, a stosowane wobec niego środki prawnokarne nie odniosły żadnych rezultatów w zakresie kształtowania jego prawidłowej postawy społecznej. Takie zachowanie oskarżonego świadczy zdaniem Sądu o tym, że bagatelizuje on wagę popełnianych przestępstw, a przy tym nie wywiązuje się z nałożonego na niego obowiązku przestrzegania porządku prawnego. Dokonywane przez oskarżonego wybory nie pozwalają uwierzyć w to, że D. O. (1) szczerze myśli o zmianie przyjętego stylu życia. Jego zachowanie świadczy zaś o tym, że nie ma on wpojonego poszanowania prawa, wykazuje ponadto cechy zdemoralizowania. Te cechy jego osobowości nie uzasadniają zatem łagodzenia wymierzonych mu kar. Świadczą one jedynie, że oskarżony wymaga dalszego poddawania go resocjalizacji, przy czym w ocenie Sądu winna to być resocjalizacja w warunkach izolacji zakładu karnego, albowiem tylko taka kara może odnieść skutek w odniesieniu do osoby oskarżonego, gdy inne łagodniejsze środki okazały się być nieskuteczne.

Z uwagi na fakt, że zachowanie oskarżonego D. O. (1) było ukierunkowane na osiągnięcie korzyści majątkowej w postaci środków pieniężnych w kwocie 150.000,00 zł. na podstawie art. 33 § 2 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 zł. Przy wymiarze kary grzywny Sąd kierował się wskazaniem określonymi w przepisie art. 33 § 3 k.k. uznając, że sytuacja majątkowa i osobista oskarżonego pozwala na jej uiszczenie we wskazanej wysokości. Przede wszystkim Sąd miał na względzie, iż w momencie zatrzymania u oskarżonego zabezpieczono gotówkę w kwocie 1.500 zł, dzięki czemu zachodzi pewność, iż orzeczona grzywna zostanie w całości wykonana. Dodatkowo wskazana kara spełni także swoją funkcję prewencyjną

i wychowawczą stanowiąc dla oskarżonego istotną dolegliwość finansową, która uświadomi D. O. (1) nieopłacalność naruszania porządku prawnego.

Mając na uwadze znaczny stopień zawinienia oskarżonej A. W. (1) oraz znaczny stopień społecznej szkodliwości przypisanego jej czynu, na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 297 §1 kk w zw. z art. 58 § 3 kk Sąd wymierzył jej karę grzywny w wymiarze 80 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 40 zł. Biorąc pod uwagę fakt, iż przestępstwo z art. 297 § 1 kk jest zagrożone wyłącznie karą pozbawienia wolności do lat 5 Sąd zdecydował się skorzystać z możliwości jaką daje art. 58 § 3 kk. W ocenie Sądu nie sposób przyjąć, aby oskarżona stanowiła takie zagrożenie dla porządku prawnego, że konieczne stałoby się jej osadzenie w zakładzie karnym. Wymierzając karę grzywny Sąd przyjął, że będzie ona wystarczająca, ale zarazem konieczna do osiągnięcia celu niniejszego postępowania oraz przekonania się o trafności prognozy kryminologicznej przyjętej przez Sąd wobec oskarżonej. Prewencja indywidualna oraz cele wychowawcze były także jednym z podstawowych elementów decydujących o surowości represji. Zapobiegawczy sens wymierzonej kary miał na celu odstraszenie oskarżonej od ponownego wejścia na drogę przestępstwa, natomiast jej cel wychowawczy miał zostać zrealizowany przez ukształtowanie adekwatnej do wieku oskarżonej i jej poziomu rozwoju psychospołecznego postawy wobec własnego czynu, jak i przestępstwa w ogóle. Ustalając wysokość orzeczonej grzywny Sąd wziął przede wszystkim pod uwagę możliwości majątkowe i zarobkowe oskarżonej. A. W. (1) jest osobą aktywną zawodowo, której dochody oscylują od 4.000 do 7.000 zł miesięcznie. Tym samym w ocenie Sądu będzie ona w stanie uiścić orzeczoną grzywnę.

Mając na względzie treść przepisu art. 44 § 2 kk Sąd orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa przedmiotów wymienionych w wykazie dowodów rzeczowych Drz nr 1/108, poz. 1-6 /k.184/ jako służących do popełnienia przestępstwa, zaś na podstawie art. 195 kkw zarządził ich pozostawienie w aktach sprawy.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu D. O. (1) na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania w sprawie.

Aby zapewnić należytą realizację kar grzywny orzeczonych wobec oskarżonego D. O. (1) oraz oskarżonej A. W. (1) na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.), Sąd zwolnił oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, odstępując także od wymierzenia im opłaty.